

DOPEŁNIANIE UDREK CHRYSZTUSOWYCH

W Liście do Kolosan 1:24, pisze: *raduję się z cierpień, które za was znoszę i dopełniam na ciele moim niedostatku udreń Chrystusowych za ciało jego, którym jest Kościół (BW)*. Wielu chrześcijan nie rozumie, że gdy przechodzą cierpienia z powodu Chrystusa, to mają udział Jego w cierpieniach.

Co oznacza dopełnianie cierpień Chrystusa? Czyż Jezus nie powiedział na krzyżu, że ofiara została złożona? Zawarta jest tutaj pewna ważna duchowa prawda. O niektórych cierpieniach fizycznych Jezusa czytamy w Ewangeliach, lecz On cierpiał również duchowo w sposób, który nie jest opisany w Piśmie. Kiedy, wisząc na krzyżu, Jezus powiedział: *Wykonało się*, to nie tylko zapłacił za grzechy ludzkości, ale zakończył też przewyciężanie całej gamy pokus z którymi ma do czynienia każdy człowiek, bo Jezus doświadczył wszystkiego, tak samo jak my, za wyjątkiem grzechu (Hbr 4:15).

Podczas każdej pokusy mamy możliwość poddania się i wybrania drogi przyjemności, lub oparcia się jej i wybrania drogi cierpienia - będącej przeciwieństwem przyjemności. Jezus cierpiał w ciele (1P 4:1), ponieważ konsekwentnie opierał się grzechowi, stając się w ten sposób dla nas wzorem. I teraz my musimy iść Jego śladami, aby stawać się wzorcami dla innych. Gdy jesteśmy kuszeni do grzechu, to Duch Święty przekonuje nas do wyboru takiego samego cielesnego cierpienia, jakie przeszedł Jezus. To dlatego Paweł mówi w Liście do Kolosan 1:24, że w jego życiu nie zostały jeszcze zakończone wszystkie cierpienia i że w swoim ciele dopełnia on udreń za Kościół, wynikających z przewyciężania takich samych pokus, jak Chrystus.

Jezus wiele wycierpiał także fizycznie, bo zawsze opowiadał się po stronie prawdy. Jeśli do zobrazowania cierpienia weźmiemy kielich, to w przypadku życia Jezusa na ziemi, przeszedł On wszystkie cierpienia, aż wypełnił ten kielich całkowicie. Dopiero na samym końcu, wisząc na krzyżu powiedział: *Wykonało się*. Teraz my podążamy śladami Jezusa i mamy takie same ciało jak On, dlatego Duch Święty musi zrobić z nami taką samą pracę, aby napełnić nasz kielich.

Gdy człowiek rodzi się na nowo, to jego kielich jest pusty, ponieważ nigdy nie cierpiał dla Chrystusa. Dopiero stopniowo i w miarę upływu czasu zaczyna się napełniać tym, co trzeba przejść dla Chrystusa. Ten sam Chrystus, który cierpiał kiedyś na ziemi, teraz mieszka w nas i chce nas wziąć do siebie, za pomocą tych samych cierpień, które On przeszedł. Lecz teraz robi to w naszym ciele, bo żaden sługa nie jest większy od swojego pana. Wszystkie cierpienia w naszym ciele, muszą zostać zakończone podczas naszego życia.

To jest wielki przywilej. Paweł powiedział, że jego kielich nie jest jeszcze pełny. Wielu chrześcijan nie rozumie, że kiedy przechodzimy jakiegokolwiek cierpienia z powodu Chrystusa, to jest to współudział w Jego cierpieniach. Nie mówię tu o cierpieniach wynikających z grzesznego życia lub głupiego postępowania, bo Jezus nigdy nie zgrzeszył, ani nigdy nie zrobił niczego głupiego. Jezus cierpiał wyłącznie z powodu stylu życia, który był całkowicie sprzeczny z filozofią tego świata. Całe Jego posługiwanie było do tego stopnia skonfliktowane z biblistami i teologami Jego czasów, że w końcu Go znienawidzili i zabili.

Tak samo jest dzisiaj. Jeżeli jesteś prawdziwym uczniem Chrystusa, to będziesz miał ciągły konflikt z systemami religijnymi tego świata, z chrześcijańskimi teologami i z religijnymi ludźmi.

Kim byli ludzie, którzy nazwali Jezusa Belzebubem? To nie byli Grecy ani Rzymianie. To byli ludzie, którzy znali Biblię. Kim byli ludzie, którzy prześladowali Jezusa i którzy go później zabili? To byli religijni ludzie o których mówi Biblia. Dlatego jeśli masz zamiar dopełnić udreń Chrystusowych w swoim ciele, to też będziesz prześladowany przez religijnych ludzi, którzy nie poznali Boga. Jezus powiedział, że oni go znienawidzili i prześladowali, bo nie poznali Jego niebiańskiego Ojca i jeśli Jego prześladowali, to i nas będą prześladować.

Paweł mówi: *raduję się z cierpień, które za was znoszę*, bo każdy z nas ma swój udział w trosce o Ciało Chrystusa, którym jest Kościół.

Po pierwsze, Jezus będąc na ziemi cierpiał w ciele fizycznym, a teraz cierpi w swoim duchowym ciele, którym jest Kościół. Jeśli masz w nim swój udział, to też będziesz uczestniczył w tych cierpieniach. Jeśli nie masz w nich udziału, to znaczy nie spełniasz Bożych kryteriów, bo jeśli nie przechodzisz cierpień to znaczy, że nie jesteś wierny Chrystusowi. Jeśli chcesz podążać za Jezusem, to musisz pozostać wierny, gdy jesteś prześladowany przez krewnych lub sąsiadów, albo gdy wyrzucają cię z domu. Właśnie takie sytuacje są częścią cierpień Chrystusa.

Gdy cię prześladowają, to się raduj i mów: *Panie, dziękuję Ci, że dałeś mi przywilej dopełniania Twoich cierpień dla dobra Kościoła, który jest Twoim ciałem*. W ten sposób będziesz służył innym i zobaczysz jak powstaje prawdziwy Kościół. To dopełnianie udręk Chrystusa.

Jezus nie zyskał wiele przez swoje cierpienia, ale dzięki temu my wiele zyskaliśmy. Kiedy jesteśmy w społeczności i dopełniamy udręk Chrystusa, to też nic nie zyskujemy, gdyż jest to cierpienie dla dobra Kościoła, aby inni mogli coś zyskać. Czy jesteś na to gotowy? Mam nadzieję, że będziesz mówić: *Tak, Panie. Jestem na to gotów. Chcę być w Twojej społeczności całym moim duchem i umysłem. Nastawiam się na cierpienie, aby inni mogli przez to coś zyskać*.

Czy widziałeś kiedyś, jak miażdży się trzcinę cukrową? Wsadza się laski trzciny do prasy i miażdży, po czym wypływa z nich sok. Tak się robi kilka razy. Można by pomyśleć, że wszystkie soki wypłynęły za pierwszym razem, ale okazuje się, że nie !!! Gdy prasuje się je ponownie, to z niektórych łodyg nadal wypływa sok. Po co one wszystkie są prasowane do całkowitego zmiażdżenia? Po to, aby ktoś mógł spożywać ich sok. W taki sam sposób, Bóg czyni nas błogosławieństwem dla innych. Jesteśmy zgniatani i ściskani w różnych okolicznościach i próbach życia, aby się uniżyć i radośnie przyjąć fakt, że dzięki kruszeniu wyjdzie z nas cały blask i piękna woń Chrystusowa. To jest jedyny sposób, aby stać się błogosławieństwem dla innych.

Zac Poonen

The Fellowship of Christ's Sufferings / 14.08.2016

www.chlebznieba.pl